

**Jose Mourinho powrócił na konferencję prasową: po zawieszeniu w meczu z Cagliari, trener wróci na ławkę rezerwowych na jutrzejszy wielki mecz Romy z AC Milan na Stadio Olimpico. W przeddzień tego wyzwania Portugalczyk wystąpił na konferencji prasowej w Fulvio Bernardini w Trigorii. Jego wypowiedzi:**

**To nowe wyzwanie między tobą a Piolim, nigdy się nie spotkaliście. Czy uważasz, że są jakieś podobieństwa między wami? Co oznacza to wyzwanie przeciwko Milanowi?**

"Osobiście lubię grać przeciwko najlepszym i myślę, że dobrze przekazuję zawodnikom to uczucie mierzenia się z drużynami, które są wyżej w tabeli i które mają inne cele niż my. Nie ma problemów, jest tylko motywacja. Kiedy byłem we Włoszech, Pioli nie trenował w Serie A. Nasze drużyny nigdy nie grały przeciwko sobie. Jutro będę miał przyjemność spotkać się z nim i pozdrowić go przed i po meczu. Być może jego praca ma coś podobnego do tego, co ja muszę zrobić tutaj. Ma wiele zasług w tym, co robi, ale z zewnątrz wydaje mi się, że mówimy o pracy klubu: za nim stoją tacy ludzie jak Maldini. Silna, stabilna struktura, skład, który poprawił się w każdym okienku transferowym. W klubie nastąpiła dobra ewolucja, a teraz są w bardzo dobrej sytuacji, grają w Lidze Mistrzów i są na pierwszym lub drugim miejscu w tabeli. Bardzo dobrze..."

**Czy zawodnicy, którzy nie zostali powołani w ostatnich tygodniach powrócą czy nie?**

"Czy bardziej interesuje Cię to, kto jest powoływany, czy kto nie jest powoływany? Powołani zawodnicy są tacy sami jak w ostatnim meczu, z wyjątkiem Volpato, który rozegrał wczoraj 90 minut z Primavera. Wyniki Primavera nie są dla nas najważniejsze, ale nie chciałbym zniszczyć Primavera. To dlatego Volpato i Missori nie zostali powołani."

**Mkhitaryan słabnie, co się dzieje? Zmęczenie? Czy na jutro pozostaje jednym z twoich lojalistów?**

"Wierni są wszyscy, którzy są w składzie. Niestety mogę zacząć tylko z jedenastką i dwunastką na ławce, nie mogę powołać wszystkich. Mkhitaryan dobrze sobie radzi. Nie jest już dzieckiem, nie ma 25 lat, rozegrał wiele spotkań i zmieniłem go w meczu z Cagliari. Potrzebowałem więcej głębi i wprowadziłem El Shaarawy'ego, którego bardzo lubię. Ale Mkhitaryan zawsze jest lojalistą. Czy zagra jutro? Nie odpowiem na to pytanie, ale to nic nie zmienia, on nadal jest lojalnym zawodnikiem jak Fuzato, który nie zagrał ani minuty, ale mam w niego dużą wiarę."

**Chciałem Cię zapytać, czy po raz trzeci w lidze zaproponujesz tę samą formację, ale pytam o Spinazzolę: jak się czuje? Czy myślisz, że będziesz miał go do dyspozycji przed nowym rokiem?**

"Jeśli nie będzie to ta sama formacja, to nie będzie się bardzo różnić. Jeśli myślisz o Milanie, możesz powiedzieć, że zagra Romagnoli albo Kjaer, Bennacer albo Kessie, albo Tionali, Ibrahimovic albo Giroud, Krunic albo Brahim... U nas jest łatwiej, możesz popełnić błąd najwyżej jeden czy dwa, a nie pięć czy sześć... Spinazzola czuje się dobrze,, specjalista, który go operował, sprawdził to z naszym działem medycznym, wszystko jest w porządku, ale wolę nie mówić, kiedy zagra i nie ryzykować. Mogę tylko powiedzieć, że są tylko pozytywne wiadomości..."

**W ostatnich 4 meczach Roma zainkasowała tylko dwie bramki, a strzeliła cztery. Czy to przypadek, czy coś się zmieniło w ustawieniu?**

"Chcemy strzelać więcej i w miarę możliwości dostawać mniej bramek. Przeciwko silnym drużynom nie jest łatwo zdobywać bramki, ale najważniejsze jest to, aby rywalizować i grać z poczuciem, że można wygrać. Aby wygrać musisz być zrównoważony, zdobywać bramki i dobrze bronić, to banał, ale ważne jest, aby mieć dobrą organizację defensywy. Poprawiamy się, ale stopniowo."

**Mówiłeś, że nie macie problemów z wielkimi drużynami, ale z punktu widzenia ligowej tabeli w trzech meczach zdobyliście tylko jeden punkt. Czy trzeba jutro wygrać?**

"Zawsze trzeba wygrywać, nie tylko przeciwko Milanowi. Zawsze tego chcemy i pokazaliśmy to w meczu z Napoli. Zawsze chcemy wygrać, jutro z Milanem, a potem z Venezią. Rozumiem twój punkt widzenia, chcesz rozmawiać o liczbach, ale nie mogę powiedzieć nic innego. Jutro chcemy wygrać i to też może być fakt, który przyciągnie ludzi na stadion. Nawet po porażce z Lazio, Veroną, czy wstydzie z Bodo ludzie przychodzą na stadion, dla genetycznej pasji, ale też dla postawy zespołowej. I nie zmienimy tego."

**Tak wiele bramek w Serie A pada po dośrodkowaniach, gdzie obrońcy zdają się zapominać o napastnikach przeciwnika. Jak się bronić w takich okolicznościach? Jutro pojawi się niejaki Ibrahimovic...**

"Nie pozwalając przeciwnikom grać takich piłek. Trudno jest kontrolować grę przez 90 minut, zawsze jest taki moment, kiedy przeciwnik wychodzi. Milan ma Ibrę i Giroud, którzy są bardzo trudni do upilnowania."

**Roma zainkasowała dziesięć goli, z czego pięć w pierwszym kwadransie drugiej połowy. Jaka jest interpretacja? Czy drużyna ma trudności z powrotem na boisko po przerwie?**

"Można było powiedzieć, że zazwyczaj dobrze wchodzimy w mecz i nie dostajemy bramek na początku meczu, ale jesteś dobry w znajdowaniu negatywnych stron sytuacji. Dla mnie bardziej frustrujące byłoby dostanie bramki pięć minut po rozpoczęciu meczu. Gratulacje, zawsze jesteś dobry w wyszukiwaniu negatywów, trochę jak w przypadku zawodników, którzy nie są powoływani. Łatwiej byłoby

powiedzieć: "Hej, jest taki zespół jak Roma ma na ławce siedmiu zawodników poniżej 20 roku życia". Ale nie, bo ten czy inny zawodnik nie został powołany. Teraz zaczynam rozumieć, dlaczego Rzym jest tak trudnym miejscem do gry. W innych klubach czujesz się bardziej chroniony i masz bardziej pozytywny kontakt z ludźmi w domu. Może to jest kolejny powód, dla którego w Rzymie jest trudniej. Ale w porządku, tak jest zabawniej..."

Autor: Burdisso